

REM

Rada Etyki Mediów

ul. Foksal 3/5, 00-366 Warszawa

Warszawa 19.01.2009

Sz. Pan
Janusz Kochanowski
Rzecznik Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

Szanowny Panie Rzeczniku,

Przepraszając za zwłokę w odpowiedzi na list z dnia 16 grudnia ub.r., posyłam Panu stanowisko Rady Etyki Mediów, jakie zajęliśmy w sprawie artykułu red. Ewy Siedleckiej w "Gazecie Wyborczej" pt "Kogo nagradza Kochanowski".. Jednocześnie kierujemy je do red. Jarosława Kurskiego zastępcy red. nacz. "Gazety Wyborczej"

Łączę wyrazy szacunku i pozdrowienia

Rada Etyki Mediów
PRZEWODNICZĄCA
Magdalena Bajer

Warszawa 19.01.2009.

Sz. Pan
Jarosław Kurski
"Gazeta Wyborcza"
ul. Czerska 17
00-732 Warszawa

Szanowny Panie Redaktorze,

Rada Etyki Mediów otrzymała skargę Rzecznika Praw Obywatelskich, dra Janusza Kochanowskiego, na artykuł red. Ewy Siedleckiej pt. "Za co nagradza Kochanowski" (GW 2.12. 2008). Dotyczy ona nierzetelności autorki oraz manipulacji, jakich się dopuściła przedstawiając laureata nagrody im. Pawła Włodkowica, przyznawanej przez RPO, sędziego Sądu Najwyższego USA Antonina Scaglię jako zwolennika kary śmierci dla nieletnich i upośledzonych umysłowo przestępców, człowieka, który przyzwala na torturowanie więźniów, penalizację homoseksualizmu.

Uważna lektura tego artykułu, a także wyjaśnień przesłanych na ręce Rzecznika przez sędziego Scaglię, każe REM sformułować następujące stanowisko:

Artykuł red. Ewy Siedleckiej zawiera opinie dezawuuujące osobę sędziego Scaglii, sformułowane w postaci zarzutów nader słabo uzasadnionych przywołanymi przez autorkę wybiórczo faktami (wystąpienia sędziego z różnych okresów), które mają uzasadniać jej tezę o niewłaściwym wyborze laureata nagrody, zatem dezawuować również (przede wszystkim) dra Kochanowskiego. Jest to ewidentne naruszenie zapisanej w Karcie Etycznej Mediów zasady obiektywizmu. Przemilczenie faktów, które tezy o skrajnym i zaślepionym konserwatyzmie sędziego nie potwierdzają narusza z kolei zasadę uczciwości KEM.

Zarzucone w skardze do REM manipulacje polegają przede wszystkim na mieszanii informacji ze sformułowaniami oceniającymi, co u czytelnika wywołuje negatywny obraz bohatera artykułu, zatem stanowi naruszenie zasady KEM kierowania się przede wszystkim dobrem odbiorcy.

Dziennikarz ma prawo do nawet najbardziej surowych ocen osób publicznych, instytucji, urzędów, organizacji. Musi jednakże formułować je z należytą powagą starannie i wiarygodnie dokumentować, oddzielać od informacji, a jeśli odnoszą się do osób darzonych powszechnym uznaniem i szacunkiem, jak sędzia Antonin Scaglia, zachować kulturę wypowiedzi.

Rada Etyki Mediów
PRZEWODNICZĄCA

Magdalena Bajer